

O. dr hab. Dariusz Borek, prof. ucz.
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Ul. Solec 79 A m. 51
00-402 Warszawa

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Prawa Kanonicznego

Wpł.
Dnia

06. 03. 2024

Znak

Recenzja rozprawy doktorskiej

Pana mgr lic. Marcina Rycek pt.:

Asesor w prawie kanonicznym,

napisanej pod kierunkiem

Pani dr hab. Marty Greszaty - Telusiewicz, prof. KUL

na

Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Rada Instytutu Prawa Kanonicznego na WPPKiA KUL w dniu 25 września 2023 r. powołała mnie na recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauki społeczne, w dyscyplinie prawo kanoniczne wszczętym na wniosek Pana mgr. lic. Marcina Rycka. Wywiązując się z powierzonego mi zadania, niniejszym przekazuję recenzję ww. pracy wraz z oceną końcową.

Zgodnie z art. 187 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, rozprawa doktorska powinna prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie, umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej a jej przedmiotem powinno być oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

I. Temat, tytuł oraz problem i cel badawczy rozprawy doktorskiej

Główny temat recenzowanej rozprawy doktorskiej, a więc jej treść, zakres oraz istota koncentrują się wokół funkcji asesora istniejącej w systemie prawnym kanonicznym. Temat ten został wyrażony w następującym tytule: *Asesor w prawie kanonicznym*. Tytuł ten jest krótki i jasny, dzięki czemu zwięźle określa temat i zakres rozprawy doktorskiej. Tytuł rozprawy oraz zawarte w rozprawie poszczególne rozdziały i podrozdziały zostały poprawnie zbudowane,

 1

są komunikatywne i umożliwiają szybką orientację w strukturze pracy. Kolejność poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów jest ułożona we właściwą sekwencję logiczną według schematu od ogółu do szczegółu. Z tytułu recenzowanej pracy wynikałoby, że autor chciał zawęzić swoje badania jedynie do prawa kanonicznego, nieco zatem dziwi to, że w pracy znajduje się aż 16 stron poświęconych asesorowi w prawie polskim (1.3. *Asesor w prawie polskim* s. 61-77). Owszem we wstępie (s. 7) autor mówi o tym, że faktycznie w rozdziale pierwszym zawarte jest krótkie porównanie interdyscyplinarne funkcji asesora z prawa kanonicznego z asesorem występującym w prawie polskim, ale nie wyjaśnia w jakim celu to zostało zrobione. Niemniej jednak należy zauważyć trafność takiego porównania, chociażby ze względu na jednakową terminologię oraz istotne różnice pomiędzy funkcją asesora (w prawie kanonicznym) i urzędem asesora (w prawie polskim). Byłoby dobrze, gdyby autor rozprawy zadał sobie pytanie odnośnie do możliwości i ewentualnej konieczności przyjęcia w prawie kanonicznym rozwiązań dotyczących asesorów jakie funkcjonują we współczesnych systemach prawnych.

Autor recenzowanej rozprawy we wstępie wyjaśnia, że celem rozprawy jest przedstawienie funkcji asesora oraz omówienie jego aktualnej sytuacji prawnej. Natomiast główny problem badawczy wydaje się być określony w pytaniu dotyczącym tego „... czy udział asesora jest korzystny dla otrzymania bardziej sprawiedliwego rozstrzygnięcia, oraz czy asesory chronią sędziego przed subiektywizmem przy wydawaniu rozstrzygnięcia”. Mając na uwadze to, że asesory występują także w przypadku procesów karnych na drodze administracyjnej, należałoby w powyższym pytaniu uwzględnić także osobę ordynariusza. Zmierając do udzielenia odpowiedzi na powyższe pytanie, a zatem do dokonania rozwiązania postawionego w nim problemu badawczego, autor rozprawy słusznie zajął się w swoich badaniach takimi kwestiami jak: proces kształtowania się i pochodzenia pojęcia asesora, sposób działania asesora, czynności jakie powinien on podejmować w zależności od rodzaju procesu kanonicznego, konieczność udziału asesora, brak takiej konieczności czy wręcz zakaz jego udziału.

We wstępie (s. 6) autor powołuje się na kan. 1424 tj. na możliwość powołania przez sędziego jednoosobowego dwóch asesorów. Oczywiście to prawda, ale należałoby jeszcze powołać się na kan. 1720 n. 2 gdzie jest mowa o obowiązku - a nie tylko o możliwości - wysłuchania opinii dwóch asesorów przez ordynariusza w procesie karnym na drodze administracyjnej. Sposób w jaki autor przedstawił tę kwestię sugeruje, że myśli on jedynie o procesie sądowym a nie innych procesach. Dobrze, że później tj. na s. 7 jest mowa o udziale asesora w innych procesach.



Jak wynika z wyjaśnień zawartych we wstępie rozprawy oraz z treści poszczególnych rozdziałów, zasadniczym problemem badawczym recenzowanej rozprawy zdaje się być zagadnienie dotyczące tego, czy asesorzy chronią sędziego lub ordynariusza przed subiektywizmem przy wydawaniu rozstrzygnięcia.

II. Struktura oraz formalna strona rozprawy

W skład recenzowanej rozprawy wchodzi: *Spis treści* (3 strony); *Wykaz skrótów* (1 strona); *Wstęp* (5 stron); *Rozdział I – Kształtowanie się i pochodzenie pojęcia asesora* (70 stron); *Rozdział II – Służebna rola asesora wobec sędziego* (64 strony); *Rozdział III – Udział asesora w poszczególnych procesach kanonicznych* (61 stron); *Zakończenie* (5 stron); *Bibliografia* (16 stron). Każdy z trzech rozdziałów rozprawy zakończony jest odrębnymi wnioskami.

Trzeba podkreślić, że wewnętrzna struktura rozprawy stanowi naturalną i logiczną konsekwencję przyjęcia określonego w tytule rozprawy tematu. Biorąc pod uwagę tematykę i zawartość merytoryczną poszczególnych rozdziałów, jak również obowiązujące przepisy odnoszące się do asesorów, można przyjąć, że wewnętrzna struktura rozprawy mieści się w granicach przyjętej swobody autorskiej. Całość recenzowanej rozprawy stanowi czytelny i logiczny układ.

Każdy z trzech rozdziałów rozprawy poprzedzony jest swego rodzaju wprowadzeniem. Należy podkreślić, że wprowadzenia te są cenne z punktu widzenia zastosowanej przez autora metodologii analizy materiału.

Wnioski będące wynikiem badań przeprowadzonych przez autora rozprawy, zostały zawarte w zakończeniu, które jawi się jako spójne i zwarte podsumowanie konkluzji teoretyczno-praktycznych z przeprowadzonej analizy. Niezmiernie cenny element wniosków stanowią postulaty dotyczące kontynuacji badań odnoszących się do innych funkcji asesora, takich jak asesor dziekana i asesor Kongregacji Świętego Oficjum i asesor Kongregacji dla Seminariów i Studiów Uniwersyteckich.

Pewnym mankamentem recenzowanej rozprawy są dosyć często zdarzające się literówki lub niewłaściwa odmiana wyrazów albo użycie niewłaściwych słów (tytułem przykładu: s. 47 – jest ... *pojawienia się jakiś szczególnych okoliczności w sprawie...*, powinno ... *pojawienia się jakichś szczególnych okoliczności w sprawie...* (Formy JAKIŚ używamy w liczbie pojedynczej, a formy JAKICHŚ – w liczbie mnogiej: jeden JAKIŚ – kilku JAKICHŚ).

III. Metody, metodyka oraz bibliografia

Recenzowana rozprawa została zrealizowana przy użyciu dwóch metod (często stosowanych w kanonistyce), a mianowicie dogmatyczno-prawnej oraz metody prawnoporównawczej. Należałoby jeszcze dodać metodę historyczno-prawną. Tą ostatnią z metod autor posłużył się w przypadku analizy kształtowania się i pochodzenia pojęcia asesora. Biorąc pod uwagę tytuł rozprawy, spis treści oraz treść poszczególnych rozdziałów i podrozdziałów, należy stwierdzić, że autor wykazał się nie tylko właściwym zrozumieniem tego, na czym polegają wymienione metody, ale także umiejętnością właściwego posługiwania się nimi.

Rozprawę kończy bardzo rzetelnie opracowana bibliografia, na którą składa się wykaz źródeł zestawiony w sposób przejrzysty i logiczny z podziałem na źródła prawa kanonicznego oraz prawa polskiego. Równie cenne jest także obszerne zestawienie różnojęzycznej literatury związanej z przedmiotem badań ocenianej rozprawy.

Przyjęta przez autora zasada alfabetycznego wykazu źródeł oraz literatury pomaga bez wątplenia w odszukaniu dokumentów według nazwiska ich autora. Należy podkreślić, że sposób zapisywania informacji bibliograficznych został zrealizowany zgodnie z zasadami metodyki przyjętymi w pracach naukowych z zakresu prawa kanonicznego. Stosowany przez autora sposób prowadzenia zapisu bibliograficznego w przypisach oraz skrótów jest właściwy i konsekwentny. Może natomiast dziwić, dlaczego autor w odniesieniu do Kodeksu prawa kanonicznego nie korzystał z nowego tłumaczenia na język polski (zob. Wstęp, s. 6 przypis n. 1) oraz (zob. Bibliografia, s. 211), ale posługuje się dotychczasowym tłumaczeniem. Zdarzają się czasem pewne mankamenty w zapisie bibliograficznym szczególnie jeśli chodzi o języki obce (np. zob. Llobell, *La potesta ...* - brakuje akcentu nad a).

IV. Merytoryczna strona rozprawy

Autor rozprawy, zgodnie z przyjętym założeniem w pierwszej kolejności zajął się wyjaśnieniem tego jak kształtowało się pojęcie asesora oraz jak przebiegała ewolucja rozwiązań prawnych dotyczących asesora podczas długiego procesu historycznego (Rozdział I – *Kształtowanie się i pochodzenie pojęcia asesora*). Analiza przeprowadzona w pierwszym rozdziale rozprawy pozwoliła autorowi na wyciągnięcie kilku kluczowych dla problemu badawczego kwestii. Po pierwsze, zasadniczym spostrzeżeniem, do którego doszedł autor jest to, że asesor odgrywał służebną rolę wobec urzędów o większych

uprawnieniach. Jak zauważa autor rozprawy doktorskiej, głównym zadaniem asesora było udzielanie urzędowi o większych uprawnieniach wsparcia, asystowanie przy wykonywanych czynnościach procesowych oraz doradztwo przy podejmowaniu ważnych decyzji. Jak wynika z przeprowadzonej analizy historycznej, źródła istnienia asesora należy poszukiwać już w prawie rzymskim. Początkowo byli to kapłani biegli w prawie wspomagający króla jako *iuris periti*. W późniejszym okresie to sędzia dobierał sobie do pomocy *prudentes*, którymi byli uczeni w prawie. Wraz z upływem czasu wspomniani *prudentes* zostali zastąpieni przez *adsessores*, których opinie nie były jednak wiążące dla sędziego. Analiza przeprowadzona przez autora wykazała, że Kościół zapożyczył do swojego porządku prawnego także funkcje i zadania jakie pełnili asesory w prawie rzymskim, chociaż początkowo w Kościele nie posługiwano się terminem „asesor”. Początkowo funkcję asesora pełnili prezbiterzy i diakoni, których zadaniem było wspomaganie biskupa w rozstrzyganiu spraw. Chodziło o to, aby uchronić biskupa od niebezpieczeństwa subiektywizmu w rozstrzyganiu różnych kwestii. Było to tym bardziej uzasadnione, jeśli weźmie się pod uwagę to, że biskupi nie zawsze mieli wykształcenie prawnicze. Jak zauważa autor rozprawy, asesory dobrze wykonywali swoje uprawnienia i dawali gwarancję obiektywności rozstrzygnięcia spraw przez biskupa. Dlatego też nie może dziwić, że aż do dwunastego wieku wystarczał sędzia jednoosobowy działający wraz z asesorami. Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku przewidywał wprost funkcję asesora. Sędzia mógł sobie wybrać dwóch duchownych zwanych asesorami, których zadaniem było wspomaganie go w wydaniu wyroku. Podobne zadanie pełnił asesor według m.p. *Causas Matrimoniales* z 1971 r., z tą różnicą, że według przytoczonego dokumentu asesorem mógł być także mężczyzna świecki, a więc ten kto nie przyjął święceń kapłańskich. Podobną funkcję mają do spełnienia asesory także w świetle Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku. Otóż zadaniem asesorów, którymi mogą być dzisiaj zarówno osoby świeckie jak i duchowni, jest wspomaganie sędziego w jego zadaniach. Na funkcję asesora powołuje się osoby odpowiednio przygotowane do potrzeb procesowych.

Autor rozprawy słusznie zajął się omówieniem roli i zadań asesorów w systemie prawa polskiego. Pomiędzy asesorem w prawie kanonicznym i asesorem w prawie polskim istnieje, jednakże zasadnicza różnica. Otóż według systemu kanonicznego asesor pełni rolę służebną wobec wyższego urzędu i nigdy nie może działać samodzielnie. Ponadto jest to funkcja a nie stały urząd, natomiast według prawa polskiego asesor to stały urząd (przykładowo asesor sądowy, asesor prokuratury, asesor komorniczy). Ponadto asesor sądowy może samodzielnie wydawać wiążące rozstrzygnięcia. Należy podkreślić, że autor mógł w tym miejscu podjąć

kwestię ewentualnej możliwości przejęcia przez Kościół rozwiązań istniejących w systemach państwowych w sprawie asesorów.

Analiza przeprowadzona w pierwszym rozdziale pracy pozwoliła autorowi na dokonanie właściwej wykładni znaczenia służebnej roli asesora wobec sędziego oraz biskupa diecezjalnego, który swoją władzę sądowniczą wykonuje bezpośrednio (Rozdział II – *Służebna rola asesora wobec sędziego*). Autor trafnie zauważa, że asesor – w świetle Kodeksu prawa kanonicznego – nie jest urzędem, ale funkcją, do której jest powoływany przez sędziego *ad hoc* do konkretnej sprawy. W historii Kościoła istniały różne rodzaje funkcji asesora, ale najczęściej omawianą jest funkcja doradcy sędziego, dlatego też autor rozprawy zajął się omówieniem urzędu sędziego, co pozwoliło na wskazanie właściwej roli asesora w Kościele. Otóż tym, który w Kościele jest uprawniony do samodzielnego sądenia sprawy i wymierzania sprawiedliwości, a więc rozpoznawania i rozstrzygania sporów jest sędzia. Asesor, służąc radą i doświadczeniem, jedynie wspiera sędziego w wykonywaniu jego zadania. To samo zadanie ma asesor w przypadku, kiedy biskup diecezjalny bezpośrednio wykonuje władzę sądowniczą, jak to ma miejsce w czasie *processus brevior*, kiedy ma on obowiązek konsultacji z asesorem oraz instruktorem przed wydaniem wyroku. Taki wymóg ma pomóc biskupowi w wydaniu wyroku wolnego od stronniczości i subiektywizmu. W ten sposób konieczność (jak w przypadku *processus brevior*) albo możliwość powoływania przez biskupa diecezjalnego asesorów wpisuje się w jego szersze zadania związane z wykonywaniem władzy sądowniczej w diecezji oraz z troską duszpasterską obejmującą wszystkich wiernych w jego diecezji, w sposób szczególny tych którzy domagają się i potrzebują interwencji władzy sądowniczej. W tym samym kluczu należałoby odczytywać funkcję asesora, który powinien wspomagać sędziego/biskupa w poczuciu odpowiedzialności za dobro zarówno poszczególnych osób, jak i wspólnoty. Autor rozprawy słusznie zauważa, że sędzia podejmuje decyzję *ex actis et probatis* osiągając wymaganą pewność moralną. Asesor ma mu w tym zadaniu pomóc, tak aby sędzia – niezależnie od tego, czy będzie nim któryś z sędziów trybunału kościelnego, czy też sam biskup diecezjalny – mógł uzyskać jak najpełniejszy ogląd sprawy i podjąć decyzję zgodnie z prawdą. Zakres czynności jakie asesor może wykonywać w procesie zależy od przepisów prawa i woli sędziego, który go powołał.

Dokonawszy analizy kształtowania się i pochodzenia pojęcia asesora oraz jego służebnej roli wobec sędziego kościelnego, autor rozprawy przystąpił do przeprowadzenia badań dotyczących udziału asesora w konkretnych procesach kanonicznych (Rozdział III – *Udział asesora w poszczególnych procesach kanonicznych*). Przed przystąpieniem do analizy poszczególnych procesów, w których asesor może być lub powinien być powołany,

autor rozprawy zajął się kwestią natury pracy asesora oraz głównymi jego zadaniami. Analiza przeprowadzona przez autora rozprawy doprowadza do wniosku, że w świetle obowiązującego prawa kanonicznego rola asesora sprowadza się do doradzania urzędowi kościelnemu, który takiego doradztwa może albo musi zaczerpnąć. Będzie tutaj mowa w pierwszej kolejności o tych sprawach, w których występuje sędzia jednoosobowy, w tym także kiedy w tej roli występuje biskup diecezjalny. Oczywiście udział asesora jest możliwy a czasem nawet obowiązkowy w całym szeregu innych procesów, co zostało dokładnie przeanalizowane w recenzowanej rozprawie. Asesor niezależnie od tego, czy jego udział jest fakultatywny czy obowiązkowy, zawsze spełnia rolę służebną wobec innego urzędu. Rola ta polega na doradztwie, konsultacjach, asystowaniu. Swoje zadanie asesor może wykonywać zarówno pisemnie jak i ustnie. Autor rozprawy słusznie zauważa, że są działania i czynności, których jednak asesor nie może wykonywać, przykładowo zbieranie materiału dowodowego. Do takiego bowiem zadania sędzia powinien ewentualnie powołać audytora. Analizując udział asesora w poszczególnych procesach, autor rozprawy zwraca uwagę na to, że udział asesora jest obowiązkowy w takich procesach jak: proces skrócony o nieważność małżeństwa (*processus brevior*) oraz kanoniczny proces karno-administracyjny. W obydwu przypadkach rola asesora polega nie tylko na doradzaniu, ale także na staniu na straży prawidłowego przebiegu postępowania a postępowaniu karnym dopilnowaniu, aby oskarżonemu zagwarantowano prawo do obrony. W innych procesach udział asesora jest wprawdzie fakultatywny tzn. zależny od woli sędziego, niemniej jednak i w takich przypadkach pełni on taką samą rolę, co powyżej. Asesor nigdy zatem nie działa w sposób samodzielny, to znaczy nie jest odpowiedzialny za wydanie rozstrzygnięcia w danej sprawie. Niemniej jednak odgrywa on istotną rolę, ponieważ pomaga sędziemu lub innemu urzędowi w osiągnięciu wymaganej pewności moralnej koniecznej dla podjęcia obiektywnej decyzji i wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia sprawy.

Mając na uwadze powyższe, należy uznać za bardzo cenne spostrzeżenia autora rozprawy odnoszące się do kompetencji, doświadczenia i wiedzy jaką powinien odznaczać się asesor w odniesieniu do przedmiotu danej sprawy. Jako cenny należy także uznać postulat autora, aby w każdej diecezji funkcjonowała lista osób zdatnych do pełnienia funkcji asesora. Wydaje się jednak, iż należałoby raczej mówić o takiej liście na poziomie prowincji kościelnych czy wręcz Konferencji Episkopatu. Ponadto wskazane wydawałoby się wprowadzenie podobnej listy na poziomie Konferencji Przełożonych Wyższych zarówno Instytutów Zakonnych żeńskich jak i męskich.

Od strony merytorycznej tematyka recenzowanej rozprawy doktorskiej koncentruje się na zagadnieniu dotyczącym na pozór niezłożonej materii, jaką jest funkcja asesora w prawie kanonicznym. Biorąc pod uwagę sprawy, w których asesor może a nawet musi brać udział należy stwierdzić, że chodzi o materię złożoną i bardzo ważną. Z merytorycznego punktu widzenia, autor trafnie dokonał przedstawienia fundamentalnych dla omawianego zagadnienia kwestii, a mianowicie: kształtowanie się i pochodzenie pojęcia asesora, służebna rola asesora wobec sędziego, udział asesora w poszczególnych procesach kanonicznych. Należy stwierdzić, że autor w sposób dojrzały dokonał krytycznej analizy odnośnych źródeł oraz literatury. Recenzowana rozprawa od strony merytorycznej spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Treść poszczególnych rozdziałów oraz zakończenie dowodzą, iż autor wykazał się bardzo dobrą znajomością badanej przez siebie problematyki i potrafił właściwie wyartykułować zarówno treści merytoryczne związane z tematem rozprawy, jak i samodzielne wnioski końcowe. W sposób szczególny dotyczy to rozwiązania problemu badawczego, który został wyrażony we wstępie rozprawy.

V. Pytania i wątpliwości

Konkludując, należy stwierdzić, że recenzowana praca stanowi ważny wkład w rozwój nauki prawa kanonicznego i chociaż od strony formalnej, metodycznej i merytorycznej nie budzi zastrzeżeń, to jednakże po lekturze rozprawy nasuwają się pewne pytania i wątpliwości.

1. Na stronie 30 autor stwierdza „Przez wiele wieków istnienia Kościoła do momentu wydania CIC/17 (*raczej powinno być promulgacji CIC/17*) różni uczeni w prawie kanonicznym także zajmowali się funkcją asesora oraz jej uprawnieniami”, ale poza przywołaniem ich nazwisk nie robi żadnego odniesienia do ich konkretnych wypowiedzi i stanowisk. Wskazane byłoby przywołanie opinii wspomnianych autorów.
2. Na stronie 33 autor objaśnia różne wersje kan. 1575 z CIC/17 przed jego ostateczną wersją. Jednak nie cytuje tychże wersji oraz wersji ostatecznej. Ponadto na s. 33 w przypisie n. 92 – byłoby dobrze zacytować kanon w wersji oryginalnej.
3. Pytanie: czy strony procesowe mają prawa wglądu do opinii asesorów (zob. s. 47) skoro opinia ta powinna być dołączona do akt sprawy?



4. Na stronie 50 autor wylicza procesy, w przypadku których jest możliwe powołanie asesora przez sędziego jednoosobowego, nic nie wspomina o procesie karnym na drodze sądowej prowadzonym przez sędziego jednoosobowego. W myśl dyspozycji zawartej w kan. 1425 § 1 n. 2 dla trybunału kolegiального są zarezerwowane tylko niektóre sprawy.
5. Na stronie 56 autor stwierdza, że asesorem mógłby być np. psycholog czy psychiatra, czy w takim razie taki asesor miałby zastąpić dowód z opinii biegłego?
6. Czy faktycznie jest możliwe/potrzebne powołanie asesora w dochodzeniu wstępnym, skoro kan. 1718 § 3 przewiduje możliwość wysłuchania opinii dwóch sędziów lub biegłych w prawie (s. 185-187). Poza tym, kto ewentualnie miałby decydować o takim powołaniu, w świetle kan. 1717-1718 tak naprawdę decyduje ordynariusz.

WNIOSEK

Po zapoznaniu się z rozprawą doktorską, uwzględnivszy ww. uwagi i spostrzeżenia stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska, zgodnie z art. 187 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie prawo kanoniczne, wykazała umiejętność doktoranta do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej oraz że jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

W związku z powyższym, zwracam się do Prześwietnej Rady Instytutu Prawa Kanonicznego na WPPKiA KUL z wnioskiem o kontynuację postępowania w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauki społeczne, w dyscyplinie prawo kanoniczne wszczętego na wniosek Pana mgr. lic. Marcina Rycka.

Warszawa, dnia 28 lutego 2024 roku


O. dr hab. Dariusz Borek, prof. ucz.